

Czy w DZM jeżdżą na rowe- rach? Remont drogi na wałach

Wielu z nas codziennie korzysta ze ścieżek biegnących koronami wałów. Tam biegamy, chodzimy na spacer, a nawet dojeżdżamy rowerami do pracy. W ładny dzień wałami wzdłuż ogrodu zoologicznego i Biskupina poruszają się setki ludzi. Sprawa nie jest jednak tak oczywista dla Regionalnego Zarządu Melioracji we Wrocławiu. Zakończono właśnie prace pod tytułem "Naprawa drogi na koronie wału". Taką informację dostaliśmy od wykonawcy - firmy StarCorp S.A.

"Pozostały jeszcze tylko kwestie odbiorów" mówi anonimowo pracownica firmy.

Innego zdania jest pan Sebastian Karpiński pracownik odpowiedzialny za inwestycję z ramienia DZM. Oto krótka rozmowa, jaką przeprowadziliśmy w dniu 7 listopada: SK: Roboty są jeszcze w trakcie. Proszę się uzbroić w cierpliwość. Będzie to jeszcze ulepszane. Przygotowujemy materiały, żeby było lepiej, bo to co tam jest to jest złe.

dokończenie na stronie 3

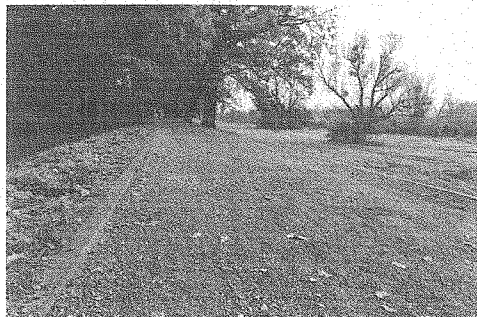


foto. Zbigniew Karczukowski

Nawierzchnia wałów pozostawia wiele do życzenia. Może nadaje się do inspekcji wałów z pokładu samochodu terenowego, ale już nie bardzo do jazdy rowerem, czy na zwykły spacer

Czy w DZM jeżdżą na rowerach? Remont drogi na wałach

dokończenie ze strony 1

ZK: Jaką nawierzchnię przewidują tam Państwo zamiast tego grysu?

Możliwe, że udałoby się nam dać nawierzchnię mineralną, ale na tę chwilę nie wiem.

A co to jest nawierzchnia mineralna? Grysu to też chyba jest mineralna?

Tak, ale mineralna to jest bardzo szeroki temat. Chcemy to ulepszyć. Jak przygotowujemy zlecenie czy przetarg, to będziemy wtedy wiedzieć. Wyszły tam problemy, o których nikt nie wiedział - z czego została zbudowana podbudowa wałów, nie wiedzieliśmy że taka jest granulacja kamieni. Chcemy to naprawić tak, żeby każdy był szczęśliwy.

Państwo wysypali kamieniami, ale czy nikt nie wiedział, że po kamieniach nie da się chodzić, czy jeździć na rowerze?

Nie, te grube kamienie nie zostały przez nas wysypane. One były w korpusie wału. My żeśmy żadnych grubych kamieni nie wysypywali. My tego materiału nie przywieźliśmy. On się, że tak powiem, pokazał w trakcie robót.

Proszę więc powiedzieć mieszkańcom naszego osiedla ile czasu będziemy jeździli po tych kamieniach?

Nie potrafię powiedzieć czy to będzie kwestia tygodnia, dwóch, czy miesiąca.

Czy może to być kwestia paru lat?

Nie, takie opcje nie wchodzi w rachubę. To musi być zakończone w tym roku do grudnia. Dla nas to jest droga technologiczna. To, że mieszkańcy korzystają z tej ścieżki, to jest inna rzecz. Jest to teren ogólnodostępny, nie jest zagrodzony.

Zastanawia mnie dłuższy obecny remont

nie uwzględnił tego, że po wale masowo poruszają się mieszkańcy?

Obecny remont to uwzględnił to, ale to jest wał przeciwpowodziowy

Czy był Pan kiedyś na tym wale?

Oczywiście, ale co mamy zrobić? Mieliśmy zamknąć całkowicie wał i zabronić wejścia? To jest jeden etap, a teraz chcemy to naprawić tak, żeby mieszkańcy byli zadowoleni. Szczególnie mieszkańcy Biskupina.

Czyli będziecie Państwo naprawiać to, co teraz było naprawiane?

Tak, ale wyszły rzeczy niezależne, o których nikt nie miał pojęcia. Ja tam często jestem na tym wale i spotykałem tam ludzi. Zdajemy sobie więc sprawę, że nie jesteśmy na terenie poza Wrocławiem, gdzie nie ma ruchu.

Trzymamy pana Sebastiana za słowo i kciuki za pomyślne zakończenie remontu. Mijmy nadzieję, że wały w tym miejscu spełnią nasze oczekiwania. Zarówno co do sposobu i jakości wykonania, jak i terminu zakończenia prac.

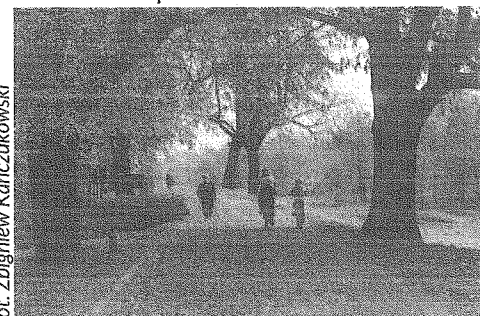


foto. Zbigniew Karczukowski

Nawet w chłodny jesienny poranek, na wałach można spotkać rowerzystów, pieszych a nawet osoby spacerujące o kulach